

Paweł Hut

Instytut Polityki Społecznej, Uniwersytet Warszawski

Warunki życia i sytuacja materialna repatriantów z byłego ZSRR w Polsce

Przedmiotem moich badań była charakterystyka warunków życia i sytuacji materialnej osób pochodzenia polskiego i ich cudzoziemskich krewnych, którzy w latach 1992–2000 osiedlili się w Polsce jako repatrianci. Przedstawione w dalszej części dane statystyczne ankiety pocztowej są wstępnym i częściowym podsumowaniem wyników tego badania.

Przesiedlanie się ludności polskiej z byłego Związku Radzieckiego do Polski, które trwa od niespełna 10 lat, i skutki, jakie wywołuje wśród samych przesiedleńców, jest zagadnieniem stosunkowo mało rozpoznany przez naukę. Jednocześnie repatriacja i późniejsze osiedlanie się w Polsce przybyłych osób są istotnym problemem społecznym. Poza częściowym opracowaniem wyników badań zrealizowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w 1997 r. wśród polskich rodzin repatriowanych z Kazachstanu¹ nie ukazały się dotychczas żadne prace naukowe poświęcone tej tematyce.

Z perspektywy demografii repatriacja stanowi rodzaj migracji, polegający na powrocie osób do ojczyzny, które znalazły się poza jej granicami. Podobne cechy jak repatriacja ma inna forma przestrzennego ruchu ludności – reemigracja². Polega ona na powrocie

¹ Na podstawie tych badań zrealizowanych przez B.J. Kozłowskiego wyłącznie wśród rodzin Polaków przesiedlonych z Kazachstanu opracowany został raport podany do wiadomości publicznej. Wiele szczegółowych informacji pozyskanych w trakcie badania nie zostało jednak do dnia dzisiejszego opublikowanych ze względu na brak zainteresowania problematyką repatriacyjną. Zob. *Repatriacja...*, 1999.

² W przedwojennej terminologii polskiej używanej do opisu ruchu przestrzennego ludności reemigracja nazywana była również remigracją, którą utożsamiano z pojęciem repatriacji.

osób do kraju, którego obywatelstwo poprzednio posiadały. Najistotniejszą i szczególną cechą odróżniającą oba wymienione rodzaje migracji w przypadku Polski jest uprzywilejowany tryb uzyskania obywatelstwa RP przez osoby repatriowane. Osoba reemigrująca do ojczyzny przez cały czas mogła natomiast zachować obywatelstwo polskie.

Zgodnie z Ustawą o cudzoziemcach z 1997 r. oraz Ustawą o repatriacji z 2000 r., repatriantem jest osoba narodowości polskiej lub polskiego pochodzenia, która wyraziła zamiar osiedlenia się na stałe w Polsce, wystąpiła o wydanie wize repatriacyjnej i otrzymała ją. Warunkiem otrzymania wize repatriacyjnej jest pozytywne przejście procedury weryfikującej informacje podane przez osobę wnioskującą w kwestionariuszu o wydanie wize. Jeżeli osoba ubiegająca się o repatriowanie do Polski posiada wize repatriacyjną, w momencie przekraczania granicy polskiej z mocy prawa staje się obywatelem RP. Od 1998 r. z uwagi na trudności w zbyciu obywatelstwa kraju pochodzenia nie jest wymagane już od osób przesiedlających się ze Wschodu posiadanie wyłącznie polskiego obywatelstwa, co określały dawne umowy dotyczące unikania podwójnego obywatelstwa podpisane ze Związkiem Radzieckim. Prawa i obowiązki przysługujące repatriantom nie dotyczą ich dzieci powyżej 16. roku życia (jeśli nie zadeklarują polskiego pochodzenia), współmałżonków i krewnych, którzy wraz z nimi przesiedlają się, a nie są polskiego pochodzenia lub nie wystąpili o wydanie wize repatriacyjnej.

Wnioski o wize repatriacyjną składane są w miejscu stałego zamieszkania, poza granicami Polski³. Wypełniane są wyłącznie w języku polskim (nie dotyczy to załączanych dokumentów, np. świadectw ukończonych szkół, pracy i innych) i osobiście przez osobę składającą wniosek w konsulacie RP (wcześniej zdarzało się, iż zainteresowany zupełnie nie znając języka polskiego mógł złożyć wniosek wypełniony przez inną osobę).

Procedura weryfikacji danych zawartych we wniosku o wydanie wize repatriacyjnej trwa kilkanaście miesięcy. W tym czasie sprawdzane są podane przez osobę ubiegającą się o przesiedlenie informacje. Najczęściej wnioski o wydanie wize repatriacyjnej opiniowane są przez konsula pozytywnie, choć z uwagi na trudną sytuację ekonomiczną w państwach byłego Związku Radzieckiego zdarza się, iż obywatelstwo polskie na drodze repatriacji starają się uzyskiwać Rosjanie, Białorusini lub Ukraińcy. Obecnie trwająca repatriacja ma umożliwić powrót do ojczyzny przodków wyłącznie osobom (lub ich potomkom), które z względu na zdarzenia losowe (wojna, deportacje, uwięzienie) znalazły się przymusowo poza granicami Rzeczypospolitej i nie posiadały żadnej możliwości powrotu do ojczyzny, a zatem repatriacja nie obejmuje ani osób niepolskiego pochodzenia, ani Polaków, którzy z wyboru i dobrowolnie znaleźli się poza granicami Polski (np. migranci ekonomiczni z czasów carskiej Rosji).

Definitywne i ostateczne rozróżnienie motywów i określenie narodowości osób ubiegających się o przesiedlenie do Polski po wieloletniej izolacji od Polski i w trudnej dla Po-

³ Ustawodawca wyjątkowo dopuścił możliwość składania wniosków o wydanie wize repatriacyjnej dla grupy osób, które przed wejściem w życie tego przepisu znalazły się w Polsce. Uzyskały one prawo złożenia swojego wniosku np. w placówkach konsularnych RP położonych najbliżej granicy (Brześć n. Bugiem, Ostrawa, Lwów, Wilno).

laków w byłym Związku Radzieckim sytuacji politycznej i ekonomicznej jest mało prawdopodobne. Szczególnie dotyczy to mieszkańców pogranicza, gdzie od wieków wspólnie zamieszkiwała ludność polska i rusińska. W takich przypadkach jako kryterium określające narodowość może być uznane wyznanie osoby, nie zawsze jest to jednak słuszne, ponieważ w małżeństwach dwunarodowościowych istniała tradycja równouprawnienia obu religii (np. obchodzono święta katolickie i prawosławne).

Objęcie repatriacją wyłącznie osób polskiej narodowości lub polskiego pochodzenia odróżnia repatriację prowadzoną w ostatniej dekadzie od podobnych masowych migracji ludności, które odbywały się po wytyczeniu nowych, powojennych granic Polski. W repatriacji rozpoczętej jeszcze w trakcie trwania działań wojennych (w 1944 r.) na podstawie umowy zawartej ze Związkiem Radzieckim prawo przesiedlenia się do Polski przysługiwało również osobom pochodzenia żydowskiego, o ile przed 17 września 1939 r. posiadały one obywatelstwo polskie (Czeriakiewicz 1987). Ponadto automatycznie obywatelstwo polskie otrzymywali również członkowie rodzin osób, które przybywały w ramach repatriacji. W kolejnej fali repatriacyjnej, która rozpoczęła się od połowy lat pięćdziesiątych, bez żadnych przeszkód obywatelstwo PRL otrzymywali Ukraińcy, Białorusi i osoby innych narodowości, jeżeli byli współmałżonkami repatrianta (Żygulski 1962).

Od dnia 1 stycznia 2001 r. wizę repatriacyjną mogą otrzymać tylko osoby, które do 1991 roku mieszkały na stałe w azjatyckiej części Związku Radzieckiego⁴. Ustawowy zapis uniemożliwiający przesiedlenie się do Polski osobom z dawnych wschodnich województw Rzeczypospolitej (ale także z Zachodu) miał na celu wzmocnienie repatriacji z Kazachstanu. Szacuje się, iż w Kazachstanie zamieszkuje obecnie ok. 60 tysięcy Polaków, którzy zostali tam przymusowo deportowani z kresów wschodnich (Gawęcki 1996). Aby naprawić „historyczną krzywdę”, którą wyrządzono tym ludziom, ale także ze względu na trudną sytuację ekonomiczną w tym kraju priorytetem polityki repatriacyjnej stała się polska ludność osiedlona w Kazachstanie.

Po zapoznaniu się z przepisami prawnymi regulującymi przesiedlanie się do Polski osób polskiego pochodzenia zza granicy oraz informacjami dotyczącymi przebiegu repatriacji zdecydowałem się na uwzględnienie w przeprowadzanym badaniu wszystkich gospodarstw domowych⁵, w których przynajmniej jedna osoba wystąpiła o wydanie wizy repatriacyjnej. Przyjąłem taką definicję operacyjną, aby uzyskać informacje od osób, które oczekując na decyzję ministra spraw wewnętrznych i administracji przebywają już w Polsce. Choć aktualne przepisy powstawały właśnie z myślą, aby uniknąć sytuacji, w której osoba zamierzająca przesiedlić się zamieszkuje już w Polsce i znajduje się w niepewności czy uzyska zgodę na repatriację.

Dobór próby badawczej repatriantów został oparty na bazie adresowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, która zawierała informacje o miejscu zamieszkania

⁴ Ustawa o repatriacji z dnia 9 listopada 2000 r. (Dz.U. z 2000 r., nr 106, poz. 1118).

⁵ Według danych z bazy adresowej MSWiA; stan na maj 2000 r.

osób repatriowanych do Polski (lub osób wnioskujących o repatriację⁶). W maju 2000 r. do celów badawczych uzyskałem z MSWiA bazę adresową wszystkich osób repatriowanych w latach 1992–2000 do Polski. Aby poddać badaniu jak najliczniejszą populację repatriantów zdecydowałem się na rozesłanie kwestionariusza ankiety pocztowej do wszystkich gospodarstw domowych osób, które otrzymały już wizę repatriacyjną, zgodę na wydanie wizy repatriacyjnej, lub w ich sprawie nie podjęto jeszcze decyzji⁷. W przypadku każdego z gospodarstw domowych koperta zawierająca formularz z pytaniami, list informujący o celu przeprowadzanego badania, a także kopertę zwrotną ze znaczkami, była adresowana do głowy gospodarstwa domowego. Ogółem spośród 2560 osób zarejestrowanych w bazie adresowej MSWiA, po dokładnej analizie adresów zamieszkania, nazwisk i imion osób, łącznie ankietę wysłano do 746 osób. Kwestionariusze zostały rozesłane 3 sierpnia 2001 r. Dzięki ankiecie pocztowej udało się objąć badaniem empirycznym pełną populację osób, które się przesiedliły się w latach 1992–2000 i zamieszkują w Polsce. Niestety, z różnych powodów (np. nieobecność w miejscu zamieszkania, niechęć do udzielania odpowiedzi na pytania w kwestionariuszu) część osób wytypowanych do wzięcia udziału w badaniu nie odesłała formularza z odpowiedziami.

Decyzja o wyborze ankiety pocztowej podyktowana była znacznym rozproszeniem terytorialnym populacji biorącej udział w badaniu. Poza dużymi ośrodkami miejskimi repatrianci zamieszkują najczęściej w niewielkich miastach. Są to pojedyncze rodziny przesiedlające się do Polski dzięki pomocy lokalnych samorządów. Ze względu na wysokie koszty pomocy w osiedleniu się w Polsce dla rodzin Polaków ze Wschodu (głównie pomoc w uzyskaniu mieszkania i pracy) przedstawiciele lokalnych władz nie mają finansowych możliwości, aby dopomóc w powrocie do ojczyzny przodków dalszym osobom.

Aby zachęcić osoby repatriowane do wzięcia udziału w badaniu i udzielania nieskrępowanych wypowiedzi, wszystkie osoby biorące udział w badaniu zostały zapewnione o poufności odpowiedzi przez nie wskazywanych.

Kwestionariusz ankiety pocztowej zawierał łącznie 30 pytań, w większości zamkniętych. Dla osób, które mają trudności z pisaniem po polsku dopuszczona została również możliwość zapisywania w pytaniach otwartych odpowiedzi w języku rosyjskim, ukraińskim lub białoruskim. Kwestionariusz mogła też wypełnić w imieniu respondenta osoba, do której ma zaufanie (krewny, sąsiad, przedstawiciel zawodu cieszącego się publicznym poważaniem). Danie ankietowanym tych możliwości spowodowało, iż kilkudziesięciu respondentów skorzystało z pomocy zaufanych osób. Pragnąc szczegółowo opisać swoją sytuację kilkunastu respondentów zdecydowało się nadesłać długie wypowiedzi w języku

⁶ W bazie informatycznej znajdowały się także adresy na terytorium Polski osób, które teoretycznie nadal powinny pozostawać poza granicami RP, ale w praktyce przebywają już w Polsce. Często były to adresy, pod którymi repatrianci mieli dopiero zamieszkać po osiedleniu w Polsce.

⁷ W bazie adresowej MSWiA nie są prowadzone odrębne ewidencje osób, które otrzymały zgodę na wydanie wizy repatriacyjnej oraz osób, co do których nie podjęto jeszcze decyzji w sprawie repatriacji. Teoretycznie jedni i drudzy powinni przebywać na stałe poza granicami Polski, ale w praktyce często osoby wnioskujące o repatriację jeszcze przed otrzymaniem decyzji zamieszkują już w Polsce.

rosyjskim. Warto również wspomnieć, o kilkudziesięciu respondentach, którzy licząc na pomoc (najczęściej prawną lub materialną) zrezygnowali z anonimowości ankiety i podali swoje nazwiska oraz adresy do korespondencji.

Każdy z respondentów mógł uzupełnić swoją wypowiedź na załączanych kartkach, dodatkowo według własnego uznania można było przysyłać np. kopie dokumentów, fotografie. Taką formę stanowiącą rozszerzenie swojej wypowiedzi wybrało kilkudziesięciu repatriantów. Na załączanych kartkach szczegółowo opisywali własne doświadczenia związane z historią rodziny, życiem w kraju pochodzenia i przesiedleniem się do Polski. Nieliczni nadesłali kopie dokumentów. W dwóch przypadkach ankietowani załączyli fotografie.

Pierwsze odpowiedzi od ankietowanych napłynęły już po tygodniu (w drugim tygodniu sierpnia 2000r.), zaś ostatnia we wrześniu 2001 r. Respondenci wyjaśniając zwłokę w nadesłaniu odpowiedzi wymieniali: pobyt w innym miejscu w Polsce (pracujący w dużych miastach poza miejscem stałego zameldowania) lub wyjazd do kraju pochodzenia (wizyty u krewnych, załatwianie formalności).

Do grudnia 2000 r. napłynęło łącznie 289 kwestionariuszy od respondentów z byłego Związku Radzieckiego (38,8% wszystkich rozesyłanych ankiet). Po tym terminie repatrianci przysłali jeszcze 16 ankiet i jeden list opisujący trudne położenie swojej rodziny. Łącznie w badaniu wzięło udział 41% potencjalnych respondentów.

Jednocześnie Poczta Polska zwróciła 60 przesyłek z ankietą. Adnotacja na kopertach najczęściej informowała, że „wskazany adres nie istnieje” lub „dana osoba nie zamieszkuje pod wskazanym adresem”.

Na pytania ankiety najczęściej odpowiadali repatrianci z gospodarstw domowych, które przesiedliły się z Kazachstanu i Ukrainy. Spowodowane to było faktem, iż z obu tych państw w ostatnich latach przybyło najwięcej repatriantów. Swoje wypowiedzi nadesłali także respondenci z: Białorusi, Federacji Rosyjskiej, Mołdowy oraz Litwy.

Tabela 1. Kraj pochodzenia respondentów z ankietowanych gospodarstw domowych.

Kraj pochodzenia	Liczba gospodarstw domowych	Liczba osób w gospodarstwach domowych
Kazachstan	186	986
Ukraina	76	324
Białoruś	11	43
Federacja Rosyjska	7	33
Mołdowa	4	14
Litwa	2	6
Ogółem	289	1430

Źródło: badania własne.

W kwestionariuszu ankiety respondenci podawali także informację o liczbie osób przebywających w gospodarstwie domowym. Podobnie jak w przypadku liczby gospo-

darstw domowych także pod względem liczby osób⁸ najliczniejsi są repatrianci z Kazachstanu i Ukrainy (tabela 1).

W swoich wypowiedziach ankietowani podawali łączną liczbę osób w gospodarstwie domowym, a zatem wymieniali również polskich krewnych (urodzonych w Polsce), u których tymczasowo mieszkają. Ponadto gospodarstwa domowe repatriantów tworzą także osoby, które z uwagi na niepolskie pochodzenie mają obecnie zezwolenie na pobyt stały lub czasowy⁹. W jednym przypadku respondent zamieszkuje nadal na stałe w kraju pochodzenia w oczekiwaniu na decyzję o przyznaniu wize repatriacyjnej, ale często przebywa w Polsce, pod adresem swojego przyszłego zamieszkania (jeżeli otrzyma zgodę na repatriację).

Po ostatecznym obliczeniu wyników badania okazało się, iż najwięcej gospodarstw domowych respondentów zamieszkuje w województwach: dolnośląskim, mazowieckim oraz zachodniopomorskim. Najmniejsza liczba ankietowanych gospodarstw domowych osiadła w: Pomorskiem, Opolskiem i Świętokrzyskiem.

Zanim zdecydowali się na repatriację do Polski respondenci wielokrotnie odwiedzali ojczyznę przodków. Połowa z nich polską granicę przekroczyła z pielgrzymką lub wycieczką turystyczną (często tzw. turystyka handlowa). Bardzo znaczący jest też odsetek odpowiedzi (46,6%), w których respondenci wskazywali, iż do Polski przybyli w celu odwiedzin u krewnych (np. udział w uroczystościach rodzinnych). Świadczy to o tym, iż wiele rodzin (głównie z dawnych kresów wschodnich) utrzymywało kontakt z krewnymi z Polski. Niebagatelną rolę w poznaniu kraju, do którego przesiedlili się respondenci, odegrało kształcenie w polskich wyższych uczelniach. Dzięki studiom przynajmniej jedna osoba w co trzecim gospodarstwie domowym respondentów była przed repatriacją w Polsce. Ponadto respondenci poznawali nasz kraj w trakcie następujących rodzajów pobytów:

- zarobkowych (10,2%) (w tym nielegalna praca),
- służbowych (12,9%),
- poszukiwania rodziny w Polsce (6,8%),
- doksztalających (6,8%).

Większość osób z ankietowanych gospodarstw domowych miała możliwość zobaczyć Polskę przed podjęciem decyzji o repatriacji, jednak kilkudniowy turystyczny pobyt nie pozwala na uzyskanie obiektywnych informacji o życiu w innym kraju. Możliwość lepszego zetknięcia się z realiami życia w Polsce mieli głównie krewni obywateli polskich oraz studenci uczelni wyższych. Wśród ogółu ankietowanych gospodarstw domowych tylko z 26 z nich nikt był przed repatriacją w Polsce.

W licznych przypadkach, dzięki pobytom w Polsce, udało się respondentom nawiązać kontakt z osobami (urzędnicy samorządowi, prywatni sponsorzy) skłonnyimi dopomóc im w przesiedleniu się. Dotyczy to głównie studentów polskich uczelni wyższych oraz osób posiadających w Polsce krewnych (np. brata, siostrę, stryja). Krewni obywatele RP dzięki

⁸ Dane te nie uwzględniają podziału osób według statusu prawnego pobytu w Polsce. Informacja o ilości osób dotyczy zarówno repatriantów (w znaczeniu ustawowym), jak również ich cudzoziemskich małżonków i dzieci.

⁹ Po ustawowo wymaganym okresie stałego zamieszkiwania w Polsce mogą wystąpić o nadanie obywatelstwa do prezydenta RP.

swoim kontaktom na płaszczyźnie prywatnej mogą liczyć na to, iż w trakcie ich pobytu w kraju pochodzenia rodzina dopilnuje spraw formalnych w Polsce.

W świetle zrealizowanego badania okazało się, iż główny ciężar w sprowadzaniu rodzin Polaków ze Wschodu ponoszą polskie samorządy, bowiem to one wystawiają dla repatriantów najwięcej zaproszeń do osiedlenia. Stosunkowo znaczna jest także liczba gospodarstw domowych, które przesiedliły się do Polski dzięki zaproszeniu otrzymanemu od krewnych. Możliwość przybycia do Polski uzyskali także respondenci, którym wystawili zaproszenia: prywatni sponsorzy, znajomi, zakłady pracy lub wyższe uczelnie (dla pracowników naukowych). Oprócz tych, którym udało się przekonać stronę zapraszającą do wzięcia na siebie odpowiedzialności za przesiedlającą się rodzinę. Wśród ankietowanych znalazło się również 20 gospodarstw domowych, które przybyły do Polski na własną odpowiedzialność – bez zaproszenia (tab. 2).

Tabela 2. Instytucje, stowarzyszenia, przedsiębiorstwa i osoby prywatne, które zaprosiły ankietowane gospodarstwa domowe do osiedlenia w Polsce

Strona zapraszająca	Liczba gospodarstw domowych
Urząd gminy	186
Krewni	48
Prywatny sponsor	23
Znajomi	14
Zakład pracy	10
Studia doktoranckie	4
Inne (np. parafia)	4
Brak zaproszenia	20
Brak danych	3
Ogółem	289

Źródło: badania własne.

Należy podkreślić, że brak urzędowego zaproszenia wyklucza możliwość uzyskania ustawowego wsparcia (zasiłki: transportowy, na zagospodarowanie, szkolny), jakie przysługuje repatriantom. Podjęcie decyzji o przyjeździe do Polski bez wymaganego zaproszenia świadczy o bezgranicznej determinacji niektórych Polaków ze Wschodu, którzy za wszelką cenę pragną stać się obywatelami ojczyzny przodków.

Z wypowiedzi udzielonych przez respondentów wynikało, iż przed wyjazdem akceptowali oni jakiegokolwiek możliwości uzyskania zaproszenia z Polski. Kilkanaście gospodarstw domowych przyjęło nawet zaproszenia od gmin, które przekazały do dyspozycji repatriantów lokale wymagające natychmiastowego remontu oraz nie dopomogły w znalezieniu pracy dla przesiedleńców. W takich przypadkach rozczarowanie było obustronne: respondenci żalowali, że zdecydowali się na przyjazd do Polski, zaś strona zapraszająca oczekiwania respondentów określiła jako roszczeniowe.

Tabela 3. Rodzaj lokalu zajmowanego przez ankietowane gospodarstwa domowe

Rodzaj lokalu	Liczba gospodarstw domowych
Samodzielne mieszkanie	144
Dom jednorodzinny	55
Wynajęty pokój u prywatnego właściciela	30
Mieszkanie krewnych (wspólne zamieszkiwanie)	29
Pokój w domu studenckim	9
Pokój w hotelu robotniczym	6
Pomieszczenie w szkole lub przedszkolu	2
Pomieszczenie w domu pomocy społecznej	1
Pomieszczenie w baraku mieszkalnym	1
Pokój na plebani	1
Brak danych	11
Ogółem	289

Źródło: badania własne

Warunki mieszkaniowe, w jakich osiedlani są po przybyciu do Polski repatrianci, są bardzo zróżnicowane (tab. 3). W głównej mierze zależą od rozmiarów pomocy, której udzielić zdecydują się lokalne samorządy. Wypowiedzi respondentów wskazywały jednoznacznie, iż ofiarność gmin jest bardzo zróżnicowana. Zdarzało się bowiem, że do dyspozycji respondentów zostały przekazane nowe (lub odnowione) mieszkania, wyposażone w meble i sprzęt agd, ale zdarzało się również, że urzędnicy samorządowi oddali repatriantom lokale zniszczone, niepełnowartościowe, bez żadnego wyposażenia, a czasem nawet zadłużone. Dwie badane rodziny, ze względu na niemożność spłacenia zadłużenia po poprzednich lokatorach (odsetki za zadłużenie były wyższe niż suma wszystkich dochodów uzyskiwanych przez członków gospodarstwa domowego!), otrzymały nakazy eksmisji z zajmowanych mieszkań. Jest to sytuacja kompromitująca przedstawicieli lokalnych władz, ale również politykę repatriacyjną prowadzoną w ostatnich latach. Wystawiane zaproszenia i znajdujące się w nich obietnice pomocy, którą zostaną objęci repatrianci po osiedleniu w Polsce, nie mają bowiem żadnych skutków prawnych. W trakcie swojego wystąpienia w dniu 26 czerwca 2001 r. na konferencji poświęconej repatriacji przewodniczący Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, prof. A. Stelmachowski mówił wręcz o konieczności wprowadzenia sankcji prawnych wobec gmin, które podejmują zobowiązania w stosunku do repatriantów, a następnie ich nie wypełniają.

Pomoc gwarantowana w zaproszeniach – oprócz przekazania lokalu na rzecz repatriowanego gospodarstwa domowego – może obejmować również wsparcie przy ponoszeniu kosztów jego eksploatacji. W praktyce aż 3/4 wszystkich ankietowanych gospodarstw domowych ponosi koszty opłat za mieszkanie samodzielnie, a w pozostałych przypadkach repatrianci mogą liczyć na pomoc z budżetu gminy (częściową lub całkowitą) oraz prywatnych sponsorów (rodzina, instytucja, stowarzyszenie, prywatni właściciele).

Tabela 4. Strona ponosząca koszty eksploatacji lokali zajmowanych przez ankietowane gospodarstwa domowe

Strona ponosząca koszty eksploatacji lokalu	Liczba gospodarstw domowych
Repatrianci (wyłącznie)	215
Gmina	10
Wspólnie repatrianci i gmina (lub stowarzyszenie)	31
Pomoc społeczna	4
Rodzina, której własnością jest lokal	14
Instytucja lub prywatny właściciel mieszkania	6
Wspólnie repatrianci i prywatny właściciel (lub sponsor)	3
Brak danych	6
Ogółem	289

Źródło: badania własne

Ponieważ ofiarowane repatriantom mieszkania różnią się w sposób istotny pod względem wyposażenia, respondenci zostali poproszeni o opisanie swoich warunków mieszkaniowych. Prawie wszystkie zajmowane przez nich lokale posiadają instalację elektryczną i wodną, a mimo to nie we wszystkich z tych mieszkań jest ustęp (lub łazienka). Najbardziej mieszkania zajmowane przez ankietowane gospodarstwa domowe posiadały: umeblowanie we wszystkich pomieszczeniach, instalację telefoniczną i instalację gazową.

Tabela 5. Elementy wyposażenia lokali zajmowanych przez ankietowane gospodarstwa domowe

Element wyposażenia lokalu	Liczba gospodarstw domowych, które:		
	posiadają	nie posiadają	brak danych
Zimna woda	274	8	7
Ciepła woda	211	71	7
Łazienka lub prysznic	265	17	7
Ubikacja	264	16	7
Prąd (światło)	281	1	7
Gaz	226	56	7
Kuchnia do gotowania	248	34	7
Pralka	232	50	7
Lodówka	249	33	7
Telewizor	240	42	7
Telefon	186	96	7
Umeblowanie wszystkich pomieszczeń	175	107	7

Źródło: badania własne.

Respondenci ankiety w swoich wypowiedziach mieli również możliwość oceny swoich warunków mieszkaniowych, w porównaniu z warunkami mieszkaniowymi, jakie posiadali

w kraju pochodzenia. Zdaniem 2/3 ankietowanych repatriantów przesiedlenie się do Polski poprawiło ich warunki mieszkaniowe. Zadowolone z lokali w nowej ojczyźnie są głównie osoby, które osiedlone zostały w nowych, dobrze wyposażonych mieszkaniach lub wyremontowanych domach jednorodzinnych. Za lepsze warunki mieszkaniowe w Polsce uznawali w większości respondenci przybyli z: Kazachstanu, Białorusi, Federacji Rosyjskiej oraz Ukrainy. Wśród przybyszów z Litwy opinie były równo podzielone. Natomiast dla respondentów z Mołdowy osiedlenie w Polsce spowodowało pogorszenie warunków mieszkaniowych.

Tabela 6. Porównanie warunków mieszkaniowych ankietowanych gospodarstw domowych w kraju pochodzenia i w Polsce

Ocena warunków mieszkaniowych w Polsce	Ukraina	Kazachstan	Mołdowa	Rosja	Litwa	Białoruś	Brak danych	ogółem
Lepsze	42	121	1	4	1	7	1	177
Gorsze	30	59	3	3	1	4	1	101
Brak danych	4	6	0	0	0	0	1	11
Ogółem	76	186	4	7	2	11	3	289

Źródło: badania własne.

Problemy związane z własnością i jakością lokali zamieszkiwanych przez ankietowane gospodarstwa domowe miałyby na pewno mniejsze znaczenie, gdyby respondenci mogli mieć nadzieję na samodzielny zakup mieszkania z uzyskiwanych w Polsce dochodów. Przychód uzyskiwany przez repatriantkie gospodarstwa domowe tylko w bardzo nielicznych przypadkach pozwala oczekiwać, iż respondenci po pewnym czasie będą posiadali dostateczne środki finansowe na zakup własnego mieszkania lub poprawę standardu lokalu, który zajmują. Mieszkanie jest podstawowym dobrem, które – poza zatrudnieniem – umożliwi repatriowanym gospodarstwom domowym włączenie się do życia społecznego w Polsce.

Z wypowiedzi respondentów wynika jednoznacznie, iż liczna grupa, podejmując decyzję o przesiedleniu się do Polski, liczyła na poprawę swojej sytuacji ekonomicznej. Po zamieszaniu w ojczyźnie przodków ich nadzieje poddane zostały konfrontacji z brutalną rzeczywistością, w której praktycznie bez pomocy urzędnika gminy, krewnego lub znajomego nie można otrzymać pracy. Ich cudzoziemscy małżonkowie¹⁰ jeżeli są w wieku produkcyjnym, najczęściej mają niewielkie szanse na bycie zatrudnionymi w Polsce, ponieważ nie posiadają obywatelstwa RP, a jeżeli są emerytami-cudzoziemcami za lata ciężkiej pracy, często fizycznej, otrzymują świadczenie z kraju pochodzenia (z jednego z państw powstałych po rozpadzie byłego ZSRR) wynoszące równowartość kilkudziesięciu złotych. W lepszej

¹⁰ Ustawa o cudzoziemcach z 1997 roku określa, że cudzoziemcem jest każda osoba nie posiadająca polskiego obywatelstwa.

sytuacji są osoby, które już uzyskały polskie obywatelstwo – najczęściej otrzymują z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych najniższą emeryturę wynoszącą 417 złotych (netto).

Respondenci z 2/3 ankietowanych gospodarstw domowych zadeklarowali, iż otrzymują miesięczne wynagrodzenie ze stałej pracy. W co trzecim badanym gospodarstwie domowym przynajmniej jedna osoba dostaje emeryturę. Niewiele mniej respondentów potwierdziło, iż na budżet ich gospodarstwa domowego składają się pieniądze zarobione przy pracach dorywczych. Źródłem dochodu w co dziesiątym gospodarstwie domowym są: renta inwalidzka lub zasiłek z pomocy społecznej. Dla nielicznych gospodarstw domowych źródło dochodu stanowią: stypendium wyższej uczelni, zasiłek dla bezrobotnych, zysk z własnej firmy lub gospodarstwa rolnego, własne oszczędności, finansowa pomoc krewnych z Polski, dodatek kombatancki lub renta po zmarłej osobie. W przypadku dwóch gospodarstw domowych zadeklarowano brak jakiegokolwiek dochodu.

Tabela 7. Źródła dochodów* uzyskiwane przez osoby z ankietowanych gospodarstw domowych

Źródło dochodu	Liczba gospodarstw domowych
Stała praca	178
Emerytura (z ZUS lub z kraju pochodzenia)	87
Praca dorywcza	78
Zasiłek z pomocy społecznej	29
Renta inwalidzka	27
Stypendium z uczelni	12
Zasiłek dla bezrobotnych	19
Zyska z własnej firmy	12
Własne oszczędności	12
Zysk z własnego gospodarstwa rolnego	11
Pomoc finansowa krewnych z Polski	3
Praca w cudzym gospodarstwie rolnym	1
Dodatek kombatancki	1
Renta po zmarłej osobie	1
Brak jakiegokolwiek dochodu	2
Brak danych	3

* Respondenci w imieniu gospodarstwa domowego wskazywali wszystkie źródła dochodów przypadające na ich gospodarstwo domowe, a zatem wyniki przedstawione w tabeli 7 nie sumują się do 289.

Źródło: badania własne.

Analizując przedstawione w tabeli 7 źródła dochodów repatriowanych gospodarstw domowych, które odpowiedziały na ankietę, należy brać pod uwagę również fakt, iż repatrianci zatrudniani są – we własnej ocenie, na warunkach gorszych niż ich polskie koleżanki i koledzy, i na stanowiskach mniej prestiżowych. Marzeniem sporej grupy ankietowanych byłaby możliwość podjęcia pracy zgodnej z kwalifikacjami nabytymi w kraju pochodzenia (jest to problem szczególnie nabrzmiały w przypadku nauczycieli). Problemy związane z pracą respondentów po przybyciu do Polski zasługują na odrębne przedstawienie. Niemniej jednak należy zaznaczyć, że brak możliwości zatrudnienia dla wszystkich

chętnych i zdolnych do pracy był przez respondentów wskazywany jako jeden z naczelnych problemów, z którymi zetknęli się po przybyciu do Polski.

Tabela 8. Brak pracy dla wszystkich chętnych osób w ankietowanych gospodarstwach domowych w pierwszych miesiącach po repatriacji oraz w momencie odsyłania kwestionariusza (według kraju pochodzenia)

Kraj pochodzenia	Liczba gospodarstw domowych deklarujących brak pracy:	
	W pierwszych miesiącach po repatriacji	W momencie odsyłania ankiety
Kazachstan	117	48
Ukraina	34	11
Mołdowa	2	0
Federacja Rosyjska	3	3
Litwa	1	0
Białoruś	6	3
Szwecja	0	0
Brak danych	2	0
Ogółem	165	65

Źródło: badania własne.

Problemy związane ze znalezieniem zatrudnienia w pierwszych miesiącach po osiedleniu w Polsce dotyczyły prawie 2/3 ankietowanych gospodarstw domowych. Z czasem liczba gospodarstw domowych, które wskazywały na tego rodzaju kłopoty, maleje (tabela 8). Z wyjaśnień udzielanych przez respondentów wynika, iż w wielu przypadkach nie tylko znalezienie zatrudnienia jest problemem, ale właśnie znalezienie zatrudnienia zgodnego z kwalifikacjami (wyuczonym zawodem). Dla wielu repatriantów osiedlenie w nowym miejscu wiązało się z koniecznością podjęcia jakiegokolwiek pracy.

Sytuacja, w której zatrudnienie mają tylko nieliczni członkowie gospodarstwa domowego, ogranicza wielkość dochodów uzyskiwanych przez gospodarstwo domowe. Uwzględniając, iż respondenci, aby otrzymać jakąkolwiek pracę często zatrudniani są na stanowiskach nie wymagających specjalistycznych kwalifikacji, siła nabywcza ich miesięcznych dochodów jest niewielka w stosunku do potrzeb. W efekcie zaledwie 2% wszystkich biorących udział w badaniu gospodarstw domowych zadeklarowało, iż ma środki finansowe wystarczające na wszystkie wydatki. W podobnej sytuacji jest 15% ankietowanych, którzy dzięki oszczędnemu wydatkowaniu miesięcznych dochodów są w stanie pokryć wszystkie potrzeby swojego gospodarstwa domowego. Respondenci z co czwartego gospodarstwa domowego repatriantów zmuszeni są do bardzo starannego planowania wydatków, aby odłożyć pieniądze na poważniejsze zakupy. Dla takiej samej grupy ankietowanych miesięczny budżet pozwala tylko na kupno najtańszego pożywienia i ubrań. W gorszym położeniu ekonomicznym znajdują się ankietowani z co piątego gospodarstwa domowego – stać ich tylko na kupowanie najtańszej żywności, ale nie mają za co kupić

nawet najtańszych ubrań. W krytycznej sytuacji są respondenci z 6% gospodarstw domowych – ich dochody lub brak jakichkolwiek źródeł utrzymania uniemożliwiają zakup nawet najtańszego jedzenia i ubrań (tabela 9).

Tabela 9. Sytuacja materialna ankietowanych gospodarstw domowych

Sytuacja materialna	Liczba gospodarstw domowych
Wystarcza na wszystko bez specjalnego oszczędzania	6
Żyjemy oszczędnie i wystarcza na wszystko	44
Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy	78
Pieniądzy wystarcza tylko na najtańsze jedzenie i ubranie	74
Wystarcza na najtańsze jedzenie, ale nie wystarcza na ubranie	60
Pieniądzy nie wystarcza nawet na najtańsze jedzenie i ubranie	20
Brak danych	7
Ogółem	289

Źródło: badania własne

Mimo wszelkich trudności jakie napotykali respondenci z repatriowanych gospodarstw domowych, aż 43,1% pozytywnie oceniła przesiedlenie się do Polski. Zdaniem tych ankietowanych zamieszkanie w ojczyźnie przodków poprawiło ich sytuację. Niewiele mniej liczna grupa respondentów uznała, iż jest zadowolona z zamieszkania w Polsce, mimo że znajduje się w trudnej sytuacji. Podobnego optymizmu nie zawierają już wypowiedzi respondentów z 35,5% gospodarstw domowych – od krytycznej oceny przesiedlenia się do Polski powstrzymuje ich tylko wiara, że ich dzieci, dzięki pobytowi w „nowej” ojczyźnie, będą w lepszej sytuacji. Mimo pogorszenia swojej sytuacji (np. mieszkaniowej lub zawodowej), na repatriację do Polski nie narzekają respondenci z co dziesiątego gospodarstwa domowego, a w przypadku 5,9% respondentów oceny dotyczące przesiedlenia się do Polski są w ich gospodarstwie podzielone: część uważa, że zamieszkanie w ojczyźnie przodków było dobrym posunięciem, a część jest przeciwnego zdania. W tle wypowiedzi respondentów, którzy mimo wszystko pozytywnie oceniają swoją decyzję o przybyciu do Polski, dramatycznie brzmią wypowiedzi osób, które zadeklarowały, iż żałują repatriacji.

Przedstawione dane dotyczące respondentów ankiety dowodzą, iż prowadzona w ostatnich latach akcja repatriacyjna daleka jest od doskonałości. Ze strony władz centralnych brakuje inicjatywy stworzenia odpowiednich narzędzi prawnych (np. część opinii określających polskie pochodzenie wnioskodawcy o repatriację wydaje konsul bez wyraźnych kryteriów) i wyodrębnienia stosownych środków finansowych (w 1999 r. część państwowych pieniędzy przeznaczonych na finansowanie repatriacji została wykorzystana do pokrycia części deficytu budżetowego). Licząca ogółem 3120 osób¹⁴ na początku 2001 r. populacja repatriantów (obejmująca obywateli RP, członków ich rodzin, jak i Po-

¹⁴ Na podstawie danych urzędowych MSWiA.

laków przebywających nadal w kraju pochodzenia) stanowi najlepszy dowód na to, iż polityczna wola nie zawsze przekłada się na praktykę. Ograniczony zasięg akcji repatriacyjnej bynajmniej nie stanowi o jej lepszej jakości. Z wypowiedzi udzielonych przez respondentów nie wynika, iż polityka repatriacyjna prowadzona jest z dostateczną troską o późniejszy los przybyszów. Niektóre postawy przedstawicieli samorządów lokalnych świadczą wręcz o dużym stopniu obojętności na sprawy repatriantów.

Tabela 10. Ocena decyzji o przesiedleniu się do Polski przez osoby w ankietowanych gospodarstwach domowych (według kraju pochodzenia)*

Ocena decyzji o przesiedleniu się do Polski	Ukraina	Kazachstan	Mołdowa	Rosja	Litwa	Białoruś	Brak danych	ogółem
Jesteśmy zadowoleni z przyjazdu do Polski	41	71	1	3	1	7	0	124
Gdybyśmy znali prawdę o życiu w Polsce, nie przyjechalibyśmy	1	4	0	0	0	0	0	5
Jesteśmy zadowoleni, mimo że jest nam teraz trudniej	6	24	0	1	0	0	0	31
Jesteśmy zadowoleni i choć jest nam teraz trudno, wierzymy, że będzie lepiej	25	85	2	2	1	3	0	118
Żałujemy, że przyjechalibyśmy, ale nie chcemy już wracać	1	4	0	0	0	0	0	5
Żałujemy, że przyjechalibyśmy i chcielibyśmy wrócić	0	4	0	0	0	0	0	4
Jest nam teraz trudno, ale wierzymy, że dzieciom będzie lepiej	19	80	1	1	0	1	1	103
Część rodziny żałuje tej decyzji, a część jest zadowolona	0	16	0	1	0	0	0	17
Brak danych	2	1	0	0	0	0	1	4

* Respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź, a zatem dane zamieszczone w tabeli nie sumują się do 289.

Źródło: badania własne.

W trakcie przesiedlania się ludności zawsze występują negatywne zjawiska, jednak w obecnej sytuacji – porównując ją z akcjami repatriacyjnymi, które odbywały się w latach 40. i 50., było dwukrotnie więcej czasu na odpowiednie przygotowanie instrumentów prawnych i finansowych, a państwo, do którego przyjeżdżają Polacy ze Wschodu, nie jest już wyniszczonym przez wojnę krajem. W ostatniej dekadzie ośrodki władzy w Polsce nie umiały wykorzystać szansy, aby repatriację przeprowadzić sprawnie. Pozostaje żywić nadzieję, iż w przyszłości w życiu repatriantów będzie mniej dramatycznych sytuacji i rozczarowania, wynikającego z przyjazdu na stałe do Polski.

Wśród zasadniczych postulatów, które nasuwają się po zrealizowanym badaniu, a które należałoby jak najprędzej wprowadzić w życie, można wymienić:

- 1) przyspieszenie nadawania obywatelstwa małżonkom repatriantów;
- 2) uregulowanie spraw związanych z ochroną zdrowia i emeryturami;
- 3) egzekwowanie od przesiedleńców znajomości języka polskiego (także od cudzoziemskich małżonków);
- 4) ustawowe sankcje dla gmin (strony zapraszającej), które nie wywiązują się z podjętych zobowiązań;
- 5) wyznaczenie dla każdej repatriowanej rodziny osoby (rodziny) z sąsiedztwa, która pełniłaby opiekę nad przybyszami (model izraelski).

Literatura

- Baaden A. (1997) *Aussiedler-Migration. Historische und aktuelle Entwicklungen*. Ibbw Band 1.
- Białoćerkiewicz J. (1998) *Cudzoziemcy w Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa z dnia 25 czerwca 1997 r. – o cudzoziemcach wraz z przepisami wykonawczymi. Komentarz*. Toruń
- Czeriakiewicz J. (1987) *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1944–1948*. PWN; Warszawa.
- Gawęcki M. (1996) *Kazachstańscy Polacy*. PTD: Warszawa.
- Kersten K. (1974) *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej*. Ossolineum: Wrocław.
- Kosiński L., Wernicki A. (1961) *Migracje ludności na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1951–1957*. Wydawnictwo Zachodnie: Poznań.
- Latuch M. (1994) *Repatriacja ludności polskiej w latach 1955–1960 na tle zewnętrznych ruchów wędrowniczych*. PTD: Warszawa.
- Repatriacja polskich rodzin z Kazachstanu. Raport z badań socjologicznych*. (1999) Biuro Studiów i Ekspertyz Sejmu RP; Warszawa.
- Żygulski K. (1959). *Problem przesiedleńców w świetle niemieckiej socjologii*. PWN: Warszawa.
- Żygulski K. (1962). *Repatrijanci na Ziemiach Zachodnich. Studium Socjologiczne*. Instytut Zachodni: Poznań

Summary

This article describes the situation of people coming from former Soviet Union countries to Poland. Repatriation as a type of migration, is not new in Polish history. Latest years (1992-2000) 1.450 persons of Polish origin displaced their own countries and found a new home in Poland. Most of them come from: Kazakhstan, Ukraine, Belarus and Russia. The text touches on the issues of the most popular problems of this population, such as: housing problems, poverty and health problems.

